

KURJER WARSZAWSKI

D. 25. Kwietnia. — Rok 1839.
Czwartek.

№ 109.

Jutro, ŚŚ. Klet i Marcecin.

Doniesionem było przed kilką miesiącami, iż Wydział 6ty Warszawskiego Towarzystwa Dobroczyńności czyli Wydział *ochrony małych dzieci*, mając na celu korzystania ze wszystkich polepszeń, iakie w salach ochrony za granicą są zaprowadzone, wystął Przełożonego nad tutejszą salą ochrony w podróż do *Wrocławia, Berlina, Drezna i Pragi*. Teraz mamy przyjemność donieść, iż przełożony ten, P. Teofil *Nowosielski*, przybył już z powrotem do Warszawy, zwiedziwszy najcelniejsze instytuty tego rodzaju tak w powyższych stolicach, iak niemniej w *Wiedniu*. — Z powodu rozjaśnienia się pory, przypominamy Czytelnikom *panoramę* w pałacu Potockich na Krak. Przed: Kiedy światło słoneczne pada na obrazy, wtedy rozkoszne okolice na nich przedstawione, nabierają szczególnego uroku, zdaie się, że zieloność pagórków, prąd wody, albo rozmaitość gmachów, że to wszystko iest naturalnem. Nader pożytecznem iest dla lubowników krajoobrazów zwiedzać to miejsce, gdzie mogą najstawniejsze okolice porównywać z opisami i geograficznymi. Obrazy teraz wystawione, tylko na krótki czas zostaną. Pani *Henning* właścicielka chcąc panoramę tę uczynić przystępną dla znaczniejszej części Publiczności, i odpowiadając wielolicznemu życzeniom, postanowiła cenę wnijsia zniżyć na zł. 2 gr. 5. Sale odtąd będą otwarte do godziny 7ej wieczorem. — Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Nowiniarskiej pod Ner 1800, przyjmuie prenumeratę na *Lamartines Sämtliche Werke* w 10 do 12tu tomach, format, papier i druk iak Szylera, nowe wydanie, cena zł. 21. *Klopstok's Sämtliche Werke* w iednym tomie *Prachtausgabe*, zł. 24. *Klopstok's Sämtliche Werke* w 9 tomach, format, druk i papier iak Szyllera, cena zł. 19. *Tümlers Sämtliche Werke* 8 tomów, papier, druk i format taki iak Szylera, cena zł. 16. *Schakspeare, Sämtliche Werke* w

12 tomach, z rycinami na miedzi, cena zł. 22. Kilka tomów już można odebrać. *Schakspeare* w iednym, cena zł. 16. — Onegdaj służąca mająca lat 19, poróżniwszy się z swym kochankiem, w zamiarze odebrania sobie życia napiła się wityriolu; dla dania jej śpiesznego ratunku odesłano do Szpitalu Dzieciątka Jezus. — Z widowiska Pana *Lipharda* łanego w Saskiej Rajtszuli, zebrano dla Instytutu moralnie zanie: dzieci zł. 184. W puszcze tegoż Instytutu będącej u Kommissarza Policji wyko: Cyркуtu Igo, znalazło się złp. 50 gr. 8. W Redakcji Kurjera złożono zł. 2 dla ubogich na intencją 85-letniego T. P. i zł. 3 od małutkiej Kasi. — Znawcy i Lubownicy muzyki unoszą się nad nowo zjawionym talentem. Od nieiakiego czasu znajduje się w Warszawie JP. *Andrzej Rejczak*; gra on na *trąbce chromatycznej* tak przyjemnie, że każdemu słuchaczowi sprawi istotne zadowolenie. Jutro w Teatrze Rozmaitości między aktami grać będzie wariacje *Berjota* i sławną arję z *Kopciuszka Roszyniego*. Wczoraj w tymże Teatrze po *Starszej Siostrze* przywołani, JPani *Halpert* i wszyscy. — Woda na Wiśle przybrała blisko 2 stop. — Komedjo-opera oryg: *Nowy rok*, nie tylko ciągle sprawia zadowolenie Publiczności Warszawskiej; mile bywa przyjmowaną w teatrach prowincjonalnych, a w *Grodnie* z takimże zadowoleniem 3-kroć była przedstawioną w krótkim czasie. Ta komedjo-opera daną była we *Lwowie*, z dodanym tytułem *Karczma i Żona* Odebraliśmy kilka doniesień z pochwałami lub naganami oróżnych teatrach prowincjonalnych, lecz gdy chwalecy lub ganiący nie są nam znani, a nawet nadsyłają swe uwagi bez podpisów, umieszczając w naszym ich piśmie podług ciągle trwającej zasady nie możemy. Z *Kulna* otrzymaliśmy 2 doniesienia Osób którym ufać powinniśmy. Obie zgadzają się w oddaniu za-

służonych pochwał JP. Janowi *Piotrowskiemu*. Nadesłano oraz od Lubowników sceny i Artystów prowincjonalnych, oświadczenie wdzięczności JPanu J. S. *Jasińskiemu* Artystcie drama: teatrów Warsz., za ogłoszenie drukiem jego dzieł scenicznych tak oryginalnych iako też tłumaczonych, które stały się bardzo korzystnymi.

Z *Suwalk* d. 6/18 Kwiet. r. b. — Terazniejsza zima długo trwająca, w większej części Gubernji Augustowskiej stała się zbyt uciążliwą dla włościan i gospodarzy rolnych, w utrzymaniu inwentarza. Wszelkie zapasy siana i słomy, już są prawie zużyte, gdy tymczasem ziemia pokryta głębokim śniegiem, nie dozwala wypędzać bydła na paszę. Zaczynając od Łomży, cała przestrzeń ziemi pokryta jest białą szatą, lasy przepięknie śniegiem, i nie ma innej komunikacji, jak tylko saniami; główny trakt bity Petersburski, rozkopany tak aby mogły iść po nim powozy na kołach, przedstawia szczególniejszy widok dla jadących, którzy odbywają podróż wśród 2óch ścian śniegowych, w niektórych miejscach tak wysokich, jak kamienice piętrowe. Rzeki i jeziora pokryte są lodem dosyć jeszcze mocnym; przez Niemen pod Kownem największe ciężary przechodzą po lodzie. Jak długo potrwa ten stan zimowy, trudno przewidzieć, bo ciągłe mrozy dochodzące nocami do stopni 10, i spadające wieczorami i porankami śniegi, nie dozwalaia topnieć lodom od promieni słonecznych, pomimo że tę w dniach pogodnych ciepło do 8 i 10 stopni podnoszą.

Z *Petersburga*. — W opisie obrzędu poświęcenia wznowionego pałacu zimowego w *Petersburgu*, znajduje się: „Iakże się to wszystko zrobiło! Na jedno słowo Roskiego CARA: *niech będzie*, cudny gmach stanął z szybkością myśli, i cud ten dokonany został zwoli CARA, przez nieograniczone przywiązanie ku Niemu Roskiego narodu, i przez gorliwość wiernych służ Jego, Wyrzeczono i zrobiono!“ — Jenerał-adju.: Jenerał-piech: *Kisielew*, wyniesiony został na godność Hrabiego Cesarstwa Rossyjs., z potom-

stwem, za długoletnią, odznaczającą się służbę, i za skuteczne urządzenie powierzonego mu Ministerstwa dóbr Rządowych. — Naczelnik Sztabu Gł: marynarki, Jenerał-adju.: Admirał *Xiążę Meński*, Wielki Konjuszy Dworu *Xiążę Dołgorukow*, i Członek Rady Państwa Wielki Podczaszy Hra: *Strogonow*, mianowani kawalerami orderu Sgo Andrzeja.

Z *Krakowa*. — Od 3ch dni mamy tu nakoniec Wiosnę. Śpiew ptaszek, roje mamek z dziećmi snującymi się po plantacjach, zieloność przeriezająca tu i owdzie z nieśmiałością, bo nie bez słusznej obawy, żeby jej znouwu śnieg nie przykrył; wszystko razem wzięte, stanowi iaki taki przynajmniej początek wiosny.

Anglja. — 5go b. m. Prezydent *Samuel Wilson* dał w Londynie ucztę dla swojej rodziny, składającej się z 180 członków! 117 w samej rzeczy było przy stole. Wszyscy *Wilsonowie* są zamężni, większa liczba gości przyjechała własnymi ekwipażami na tę ucztę; potrawy były przynoszone przez starych wiernych służących, jeden z tychże opowiadał, że połowę zgromadzonej rodziny widział jeszcze w kolebce.

Francja. — Posel Perski *Hussejn Chan* 10 b. m. przejechał przez *Sztrasburg* do *Paryża*; w towarzystwie jego znajduje się *P. Dambrikourt* (Dambrikur) wracający z podróży naukowej odbytej w Nubji i Egipcie. — Panowie *Penard* i *Gwiszon* mianowani Komissarzami przy eskadrach krążących przy brzegach *Mexyku* i Rzeczypospolitej *Argentyńskiej*. Wydatki dla tych flott pomnożyły się tak znacznie, iż trzeba było mianować wspomnianych Komissarzy dla kontrolowania, na co każda suma została obróconą. — W *Paryżu* bawi teraz członek angielskiego Parlamentu *P. Ellis*, wszędzie przyjmują go z iak największymi honorami. — Konsumpcja tytanu i tabaki powiększa się w *Paryżu* z każdym rokiem, z. r. przyniosła ona dochodu 69 milionów fran.; to jest o 3 1/2 miliona więcej niż rokiem wpródy. — Zaprowadzono regularną żeglugę parową z *Tulu* do *Kadyxu*, *Puerto Real* i portu *S. Marji*.

Włochy. — Bieżącego roku dostojni cudzoziemcy wydali w Rzymie na zakupienie rozmaitych dzieł kunsztów do 3ch milionów skudów. — Z *Roceri, Kapui, Gaety*, zwołano wojsko do *Neapolu*, dla odbycia parady na polu marsowem przed Arcy-księciem *Karolem*. Król ma towarzyszyć swojemu teściowi do *Sycylii*. — Królowa Neapolitańska jest znowu przy nadziei. — Zaniechano wyprawy z *Sycylii* do *Tripolis*.

Różnności. — Na wystawie sztuk pięknych w *Paryżu* podziwiają krajobrazy młodego Artysty Pana *Kabat*; tenże Artysta udawszy się na wykształcenie do *Rzymu*, wstąpił tamże do klasztoru. — W *Narbon* odkryto starożytny cyrk rzymski, większy niż w *Nimes* (Nim). — Zbrodniarz nazwiskiem *Gilbert* (Zylber) we Francji, od dawna skazany na śmierć, ale z powodu że go uznano warjatem, odesłany do więzienia, uciekł w tych dniach. Wszystko dowodzi, że był przy zdrowych zmysłach i że tylko z nieugiętą cierpliwością udawał warjata, aby uniknąć kary. — Z *Chur* (w Szwajcarii) donoszą o strasznej zbrodni. 2 tygodnie temu, gmina kosztem swoim kazała przewieźć przez górę okrytą śniegiem ubogą kobietę z 3m dziećmi; w tym celu najęto młodego furmana. Na szczycie góry furman zażądał od podróżnej dodatku do wyznaczonej mu zapłaty, w przeciwnym razie zagroził matkę wraz z dziećmi zostawić losowi. Biedna nie miała przy sobie ani szeląga, i błagała okrutnika, aby przynajmniej ulitował się jej dziećmi; lecz nieludzki, nie widząc pieniędzy, zrzucił z powozu nieszczęśliwą wraz z dziećmi, i wrócił do domu, zostawiwszy niewinne ofiary, nieochybnej śmierci wśród śniegu. Matka zebrała wszystkie swoje siły i zachęcała dzieci, aby tylko opuścić tak straszne miejsce. Nie trwało długo, aż jedno dziecko padło bez życia przy boku matki. Ze łzami woku a rozpazą w sercu, zgnębiona biedaczka, pochowała drogi przedmiot swojej miłości macierzyńskiej, i nad grobem w łonie lawiny zatknęła tykę z trzewiczkiem dziecka. Chciała iść dalej z drugimi na w pół zdrętwiałymi dziećmi, ale zda-

ie się, że siły jej nie starczyły; nazajutrz znaleziono ją jakoteż dwie dziatek bez życia, niedaleko tyki z trzewiczkiem. Bezecny zbrodniarz został uwięziony. — W *Peszczie* sprawia wielkie wrażenie piękną grą swoją na skrzypcach 8-letni chłopczyzna *Józio Joachim*, uczeń *Serwaczyńskiego*. — U francuskiej piechoty zaprowadzono skórzane kamasze. Mają one być tańsze, trwalsze i dla zdrowia żołnierza dogodniejsze, niżeli sukienne. — W *Remi* upowszechnia się co raz bardziej nowy gatunek muśniętego wina, które muzykalnym szampanem jest nazwane. Nazwa ta pochodzi od nowo wynalezionych kieliszków, które jak długo wino w nich szumi, podobne do arf *Eola*, bardzo miłe tony wydaia. — Młoda panienka przesłała taki list swojej przyjaciółce: „Piszę do ciebie ten list, ponieważ nie mam nic do roboty, a kończę go, ponieważ nie mam nic do pisania.“ — Dwóch kawalerów mieszkało w jednym pokoju; jeden z nich w nieobecności kolegi, potrzebując wieczorem wyjść do miasta, napisał kredą na drzwiach: „Abyś kołczko! nie potrzebował długo na mnie czekać w sieni po ciemka, zawiadamiam cię, że klucz z pokoju, zostawiłem na dole ustróża.“ — Sławny choć młody skrzypek *Ole Bul* 14 b. m. dał ostatni koncert w *Wiedniu*; stąd uda się do *Pesztu*. — Doktor *Lhotski* który długo żył w *Sydnej* i *Nowopołudniowej Walji*, wydał tamże pismo o mieście odkrytem na wyspie *Oceanu spokojnego*. Ponieważ pismo to nie doszło jeszcze do Europy, przeto Doktor *Lhotski* przedstawił treść towarzystwu azjatyckiemu w *Londynie* na posiedzeniu w dniu 12 Marca. Wyspa na której znajduje się owe miasto, należy do grupy wysp Karolińskich, nazywa się *Ascensis* i dopiero niedawno została także odkryta przez angielski okręt wojenny *Rawen* pod 11ym stopniem szerokości północnej. Anglik z *Sydnej* który tamże bawił przez kilka miesięcy, opowiedział Doktorowi *Lhotski*, że na jednym punkcie wyspy nazwanym *Tamen*, znajdują się ruiny miasta, do którego zbliżyć się można tylko łodzią-

mi, gdyż woda dostała się już do schodów mieszkań. Kamienie są sztucznie z sobą spoione ale bez kitu, niektóre są 20 stóp długie. Według opisu zdają się być znanej struktury cyklopowej. Mieszkańcy żyjący na tej wyspie, odznaczają się pewnym stopniem oświecenia od innych mieszkańców wysp południowych, przynajmniej Kobiety doznawają od nich łagodnego obejścia. Kraiowcy utrzymują, że miasto na wyspie *Ascensis*, zostało zbudowane przez cudze pokolenie.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Gościcki Tom: Dzie: z Trzebki; Sosenberg Karol Dzie: z Radzimbwicz; Szamota Ant: Dzie: z Bork; Zachert Wilh: Dzie: z Białegostoku; Gruszecki Jan Dzie: z Kodaia; Zaboklicki Ezecheł Dzie: z Dąbrowki; Tajoni Dyrektor Baletu z Wiednia.

DONIESIENIA.

Podaje się do wiadomości, iż w Spichrzach Młynu Parowego, znajduje się 1540 korcy OWSA 3ch-letniego suchego, ważącego korzec funtów 150 (owies zwykły waży tylko 120, 130 funt.); ktoby Owsa tego arcy-zdrowego dla koni kupić chciał po zł. 8 korzec, bez żadnego targu, raczył się zgłosić do Dyrektora Młynu Parowego, który za uiszczoną opłatą owiester wyda. Dodać się, iż w stosunku suchości i wagi, owies ten jest tańszy aniżeli w targu, bo mokry i ledwo 120 funt: ważący, płacą po zł. 7.

Potrzebny jest na Wios MŁODZIENIEC do konwersacji wprawy w mowie języka francuzkiego, dokładnie mówiący po francuzku, chociażby nieobeznany z zasadami tego języka. Zyczący, zgłosić się pod Ner 464, ulica Senatorska, nad Szwajcara.

W Mieście Białobrzegach nad Pilicą, w domu Zaieżnym, dostać można po miernej cenie NASION w najlepszych gatunkach: WYKI białej i szarej, SOCZEWICY i LNIANKI, wszystkie z przeszłoletniego zbioru.

RZEPAK letni holenderski RAPS w Kurjerze Nr 99 umieszczony, z wsi Święcie do Warszawy nadesłany został, o którym u Stróża Pałacu Tarnowskich Nr 388, ulica Krak: Przed; można mieć wiadomość.

Podpisany Pełnomocnik beneficjalnych Sukcesorów s. p. Felixa Woiewody Czarneckiego, zawiadamia publicznie, iż w dniu 3/15 Maja 1839 r. o godz: 4 z południa, tu w Warszawie w Biurze hypotecznem przed Pisarzem aktowym Królestwa W. Marcinem Ciecchanowskim, w domu pod Nr 549, odbędzie się licytacja głośna na 6cioletnie wydzierżawienie Folwarku Woli Błędowej, do dóbr Bratoszewickich należącego; w Powiecie Brzezińskim Obwo: Rawskim Gub:

Mazowieckiej położonego. Warunki do tej dzierżawy mogą być przejrane u tegoż Pisarza Aktowego w miejscu do licytacji przeznaczonem, w każdym dniu (z wyjąciem świąt) od godziny 10 rano do 2ej z południa i od godziny 4ej do 6ej z południa.

Więceny Topor *Matyszewski* Mecenaz.

Zawiadamia się, iż WYKI czarnej i białej jest znaczna partja w domu przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1372, i w Dobrach Ożarówie przy trakcie szose w Dworze półtory mili od Warszawy przy trakcie do Błonia położonych, świeżej białej korzec po złp. 20, czarnej po złp. 16; wiadomość w domu przy ulicy Marszałkowskiej u Borkowskiego, a w Ożarówie u Lenczewskiego.

Niżej podpisana nie mając żadnej wiadomości o mężu moim Janie Tumak, który w r. 1831 służył jako Podoficer w pułku 4ym piechoty Linowej d. Wojska Polskiego, upraszam Szanowną Publiczność, iż jeżeli by kto o życiu lub śmierci tegoż męża moiego posiadał jakową, raczył udzielić tej JX. Proboszczowi Spethalgorńy pod Włocławkiem, w przeciwnym bowiem razie, po dopełnieniu niniejszego prawem przepisane go ogłoszenia, w nowe związki małżeńskie niezawodnie wejść. Wiktorja z Gutkowskich *Tumak*.

Do znacznej Gorzelni potrzebne jest Indywiduum z Nauką Gorzelnictwa dokładnie obeznane. Właściciel tej Gorzelni (prócz przyzwoitych wygód życia) przecznacza pensji rocznej czyli za 200 dni palenia, złp. 6,000. Interesswane osoby, bliższą wiadomość w Brukarni Kurjera powziąć mogą.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 6.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Okno zamurwane*. 4 raz *Osobliwi więźni*. *Miłości utawiskie*. *Muzyka Rejczaka*, iak wyżej.

FIGURY WOSKOWE codzień na Tłomackiem.

Dziś w Kawiarni w domu narożnym Lilpopa przy ulicy Bieleńskiej i Tłomackiego, SEXTET złożony z Artystów z Pragi Czeskiej przybyłych, grać będzie w komplecie, oraz Solo na nowo wynalezionej Walteroni i Trąbce chromatycznej. Zacznie się od godziny 6 wieczorem.

Jutro w handlu *Majawskiego* przy ulicy *Bednarskiej* Sandacz, Szczupak, Makaron, Karp, Lin, Karaś z sos: śmiet, lub wszystkie smażo; Zupa ryb; Makaron, Połudwica, Potrawa z most: cielę; Kotlety i Zrazy ang. W powyższym handlu KUCHARZ uzdatniony z dobrą konduktą, może mieć natychmiastowe miejsce, lub od lgo.

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy *Długiej* pod Nr 550. ŚNIADANIE: Szczupak, Sandacz, Okoń, Lin, Pierogi tatarska; z śmiet; Zupa ryb; Ozor smażo; Pieczeń cielę; Kotlety cielę; odbiane z garniturem, etc.